

Sygn. akt **VIII Ka 113/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **05 kwietnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – SSO Dariusz Gąsowski

Protokolant – Agnieszka Malewska

przy udziale oskarżycieli - Prokuratora Ewy Minor – Olszewskiej, przedstawiciela Urzędu Celnego w B. Remigiusza Jakubczyka

po rozpoznaniu w dniu 05.04.2016 r. sprawy:

T. M.

oskarżonej o czyn z art. 54 § 2 i 1 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 i 2 k.k.s. w zb. z art. 86 § 4 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. z powodu apelacji oskarżyciela publicznego – Urzędu Celnego w B. od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 28.12.2015 r. sygn. akt II K 621/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Sokółce do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

T. M. została oskarżona o to, że w dniu 21.07.2015 r. sprowadziła na terytorium kraju przez drogowe przejście graniczne w K. bez zgłoszenia celnego i przedstawienia organowi celnemu, towar nieoznaczony znakami akcyzy w postaci 3004 paczek papierosów różnych marek, przez co naraziła na uszczuplenie należności celne w wysokości 2.502 zł oraz należności podatkowe w wysokości 61.615 zł, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 12.801 zł oraz podatek akcyzowy w wysokości 48.814 zł, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 86 § 4 i 1 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 i 2 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Sokółce wyrokiem z dnia 28.12.2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 621/15:

I. Oskarżoną T. M. uniewinnił od popełnienia zarzuconego jej czynu;

II. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 15 § 4 k.k.s. zwrócił Urzędowi Celnemu w B. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 74 pod poz. 1 - 2 (1450 paczek papierosów).

III. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił A. I. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 74 pod poz. 2 (samochód marki (...)) - 5.

IV. Ustalił, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył Urząd Celny w B., zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonej. Na podstawie zaś art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 2, 3,4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. powyższemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, iż oskarżona przekraczając Drogowe Przejście Graniczne w K. nie miała świadomości, iż w kierowanym przez nią pojeździe ukryte były papierosy bez polskich znaków akcyzy,

- obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranych dowodów z pominięciem kryteriów obiektywnych takich jak logika i zasady doświadczenia życiowego oraz poprzez nieuwzględnienie okoliczności na niekorzyść oskarżonej, skutkujących uznaniem, iż oskarżona nie popełniła zarzucanego jej czynu,
- niezastosowanie środka karnego w postaci przepadku samochodu osobowego marki (...) nr rej. (...), w sytuacji gdy ww. pojazd służył do popełnienia przestępstwa skarbowego. Na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Apelujący na zasadzie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się w zasadniczej swej części zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie w takim zakresie w jakim zmierzała do przekazania Sądowi Rejonowemu sprawy do ponownego rozpoznania. Przeprowadzona kontrola instancyjna pozwoliła dostrzec, iż Sąd I instancji nazbyt pochopnie a przy tym w dużej mierze arbitralnie przyjął, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego uprawniony jest wniosek o uniewinnieniu oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

W pierwszej kolejności należy podzielić stanowisko skarżącego podnoszącego, iż przy wydawaniu rozstrzygnięcia mogło dojść do obrazę przepisów postępowania karnego, które to uchybienie wydaje się mieć zasadniczy wpływ na treść zakwestionowanego wyroku. Przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola odwoławcza doprowadziła także Sąd Okręgowy do wniosku, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti obarczona jest błędem dowolności i wykracza poza granice przewidzianej art. 7 k.p.k. swobody sędziowskiej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z jednolitym w tym względzie stanowiskiem judykatury [por. wyrok Sądu Najwyższego wydany w sprawie WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7 poz. 41 oraz w sprawie V KKN 375/02, OSN Prok. i PI. 2004 nr 1 poz. 6] przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) między innymi wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.);
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.);
- jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

W opinii Sądu Okręgowego, wskazane powyżej dyrektywy dotyczące oceny materiału dowodowego - w realiach niniejszej sprawy - nie zostały spełnione. Rację ma zatem skarżący kiedy wskazuje, że sposób zachowania oskarżonej tuż po wykryciu przez funkcjonariuszy celnych papierosów ukrytych w prowadzonym przez nią pojeździe, złożone przez nią lakoniczne wyjaśnienia oraz treść wiadomości tekstowej wysłanej do znajomego jeszcze w trakcie prowadzonych wobec niej przez służby celne czynności [tj. „ugrężłam”], składają się na zbiór względów pozwalających na potrzebę powzięcia wątpliwości co do wiarygodności złożonych przez nią oświadczeń. W szczególności tych, które dotyczyły stanu jej wiedzy o znajdujących się w aucie papierosach, a zatem okazały się być kluczowymi dla możliwości dokonania prawidłowej ceny strony podmiotowej zarzucanego jej przestępstwa skarbowego. W dalszej kolejności trudno też negować twierdzenie, że w sprawie niniejszej nie została wyjaśniona okoliczność, w jaki sposób Białorusinka -T. M. weszła w posiadanie samochodu marki (...) - pojazdu zarejestrowanego w Federacji Rosyjskiej. Uzasadnione wątpliwości budzą w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej w świetle których samochód miał zostać jej podstawiony o godz. 04⁽⁰⁰⁾ przez osobę, z którą nie utrzymywała wcześniej kontaktu telefonicznego [a zatem, z dużym prawdopodobieństwem, osobą którą znała słabo] oraz która użyczyła jej bezinteresownie własne auto

celem zrobienia zakupów w Polsce. Wyjaśnienia te jawią się jako mało przekonujące, także wtedy gdy oceniać je przez pryzmat uzyskiwanych przez oskarżoną miesięcznych dochodów, kosztów podróży do Polski, czy wreszcie częstotliwości przekroczeń przez nią granicy polsko-białoruskiej. Dlatego też rację ma skarżący kiedy podnosi, że Sąd I instancji w dużej mierze bezkrytycznie, a przez to niewłaściwie ocenił tę część materiału dowodowego, ostatecznie wskazując na jego nikłe znaczenie dla oceny zamiaru jaki przyświecał oskarżonej w jej działaniu. Tym czasem rację ma apelujący kiedy zauważa, że wersja zdarzeń wyłaniająca się z relacji T. M. razi naiwnością i wewnętrznym odrealnieniem. Dodatkowo też pozycjonuje się w całkowitej sprzeczności z pozostałymi ujawnionymi w sprawie dowodami. Analiza wyjaśnień oskarżonej, a nade wszystko ich zestawienie z pozostałym materiałem dowodowym budzi bowiem uzasadnione wątpliwości co do braku świadomości oskarżonej odnośnie faktu ukrycia papierosów w prowadzonym przez nią aucie. Tym samym prowadzi do wniosku o nieprawidłowo poczynionych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych. W rezultacie za nieuprawnione, a już z pewnością przedwczesne, należy uznać to stwierdzenie Sądu Rejonowego, wedle którego wszelkie dowody przeprowadzone w toku przewodu sądowego nie dały podstaw do przypisania oskarżonej winy w zakresie popełnienia zarzucanego jej czynu.

Wobec powyższego, uznać należało za słuszny także podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który w istotny sposób rzutował na treść wydanego w sprawie wyroku. Błąd ten stanowił pokłosie wadliwej oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy, a zatem naruszenia przez ten sąd prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. [błąd „dowolności”].

Zdaniem Sądu odwoławczego organ rozstrzygający w sposób stanowczo przedwczesny przyjął, iż oskarżona pozostawała w nieświadomości o znajdujących się w prowadzonym przez nią pojeździe papierosach, co z kolei doprowadziło do konieczności uchylenia zapadłego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego jej rozpoznania. W jego trakcie Sąd I instancji powinien wziąć pod rozwagę całokształt zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych takich jak: treść sms-a wysłanego przez oskarżoną do znajomego w Polsce, zestawienie zawierające daty przekroczenia przez nią granicy polsko-białoruskiej, okoliczności wejścia przez oskarżoną w posiadanie pojazdu, w którym były ukryte papierosy, przebieg kontroli celnej, w tym w szczególności sposób jej zachowania (spokój, opanowanie) oraz złożone wówczas oświadczenia, a także fakty znane sądowi z urzędu, dotyczące okoliczności towarzyszących analogicznym sprawom karnym o przemyty ujawniane na przejściu granicznym w K.. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego dowody te wydają się mieć jeśli nie kluczowe do co najmniej istotne znaczenie dla oceny zamiaru, jaki towarzyszył działaniu T. M.. W rezultacie nie można podzielić także innego z zapatrywań Sądu meriti, wedle którego oskarżyciel publiczny pominął kwestię ustalenia strony podmiotowej zarzucanego oskarżonej czynu nie przedkładając na tę okoliczność dowodów.

Raz jeszcze warto zatem podkreślić, że dokonanie oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżoną, co do jej wiedzy odnośnie znajdujących się w aucie wyrobów tytoniowych, winno nastąpić z uwzględnieniem ujawnionego na rozprawie głównej pozostałego materiału dowodowego, który wbrew stanowisku Sądu rozpoznającego sprawę w I instancji, ma w tej kwestii istotne znaczenie. Jakkolwiek podniesione powyżej uwagi wskazują na potrzebę powtórzenia czynności procesowych i ponownego dokonania ustaleń faktycznych, to ostateczną decyzję w tym zakresie należy pozostawić Sądowi Rejonowemu, który będzie rozpoznawał niniejszą sprawę.

W związku z tym, że koniecznym jest ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w jego zasadniczym wymiarze, a następnie poddanie całokształtu jego efektów wszechstronnej oraz swobodnej analizie i ocenie, zaznaczyć należy, że winna ona zostać dokonana z uwzględnieniem zasad wiedzy, doświadczenia życiowego racjonalnego rozumowania oraz wzajemnych zależności zachodzących pomiędzy poszczególnymi ustaleniami. Taki stan rzeczy umożliwi Sądowi I instancji ukształtowanie przekonania bez wykraczania poza ramy swobodnej oceny dowodów i narażania się na zarzut dowolności. Pamiętać bowiem należy, jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 05.09.1974 r. w sprawie II KR 114/74 (OSNKW 1975/2/28), iż zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie rewizyjnym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze

wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia.

Wobec tego, że w niniejszej sprawie nastąpiło uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w całości, kwestia orzeczenia przez Sąd I instancji o przepadku auta, którym podróżowała oskarżona i w którym ujawniono ukryte wyroby tytoniowe, bądź też dokonania jego zwrotu właścicielowi, będzie stanowiła ponownie przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W tym stanie rzeczy należało zadecydować jak na wstępie.